

Virgin, Dżaga

Mówią mi jesteś kimś
Możesz mieć każdego bo
Fajna dżaga z Ciebie jest
Ale ja jedno chcę
I nikt nie zrozumie, że
Dla mnie liczy się kochanie
Mówią mi skała jest
Mówi 'kocham' myśli 'precz'
Chce wykończyć jego też
Ale to jest mój świat
I jak kocham to na bank
Mogę nienawidzić też
Więc mogę męczyć
I Cię zdręczyć lecz
Chociaż świat, ludzie źli
Nie pozwolą nam być tak
Ukradnę Cię
Jest też coś, ja to wiem
Że nie boję życia się
I dlatego mam to gdzieś
Mówią mi olej go
Obudź się i przestań śnić
Że wyleczy kiedyś się
Mówię wam, tak ma być
Nie obudzisz mnie za nic
Bo ja też chcę chora być
Chora na wrzaski
chora na słowa
chora aż mnie boli głowa
Jest za mała na ten jazz
chora na zazdrość
Chora na chwile
To młodości są motyle
I dla bogów jasne jest
Wiem, że mnie męczysz
Wiem, że mnie dręczysz lecz
Chociaż świat, ludzie źli
Nie pozwolą nam być tak
Ukradnę Cię
Jest też coś, ja to wiem
Że nie boję życia się
I dlatego mam to gdzieś
Chociaż świat, ludzie źli
Nie pozwolą razem być
To i tak ukradnę Cię
Jest też coś, ja to wiem
Że nie boję życia się
I dlatego mam to gdzieś